

Tad. Klimek  
Red. Wiejska

W-9

Data 12.02.1981 r.  
Godz. 12.05 - 12.25

CZAS DOBRYCH GOSPODARZY

=====

Przed nami niezwykle trudna rolnicza wiosna. Dlaczego trudna? Zdecydował o tym rok ubiegły, w którym chyba wszystkie moce piekелne zmówiły się, aby rolnikom utrudniać prace. Nie będą tu mówił o skutkach tzw. deszczowej pogodzie. Wszyscy je znamy choćby z codziennego zaopatrzenia sklepów żywnościowych. Chce tylko powiedzieć, że w ubiegłym roku na skutek nadmiernych opadów poszczególne kampanie rolnicze były opóźnione gdzieś o 4 do 6 tygodni. A potem przyszły już w pierwszych dniach listopada mrozy. W tej sytuacji nie udało się wykonać orok zimowych tylko w woj. bydgoskim na areale 50 tys. hektarów, nie udało się także obsiać zbożami ozimymi zaplanowanych 20 tys. hektarów. Do tego wszystkiego dochodzi stojąca na wielu tysiącach hektarów woda, nie mówiąc już o tym, że 13 tys. hektarów użytków zielonych zostało tak zdewastowanych, że wymagają ponownego kompleksowego zagospodarowania. W tej sytuacji w czasie tegorocznej rolniczej wiosny trzeba będzie obsiać i obsadzić aż 300 tys. hektarów. Dziś nie ulega już wątpliwości, że struktura zasiewów w stosunku do zaplanowanych ulegnie zmianie, a to z dwóch zasadniczych powodów: brakuje niektórych nasion zbóż jarych, zwłaszcza owsa i przede wszystkim sadzeniaków.

W tej chwili Centrala Nasienna robi wszystko, aby te braki zminimalizować. Udało się np. drogą dodatkowych dostaw z Państwowych Zakładów Zbożowych uzyskać pewne partie jęczmienia. Są także szanse uzyskania dodatkowo 1.200 ~~tys.~~ ton wysokowartościowych nasion zbóż jarych w klasie oryginałów lub pierwszych <sup>21 kłose</sup> odsiewów z państwowych gospodarstw rolnych, ale pod warunkiem, że gospodarstwa nasienne otrzymają w zmian pasze przemysłowe. Przecież PGR-y swój plan produkcji zbóż siewnych w pełni wykonały, dostarczając rolnikom 8 tys. ton nasion. Nie mogą sobie jednak pozwolić na dodatkowe dostawy, ponieważ nie miałyby czym żywić swojego inwentarza. A PGR-y swojego stada w zasadzie nie obniżyły i w dalszym ciągu trzymają 200 tys. sztuk trzody chlewnej (więc ~~zainteresowanie~~ zaledwie o 2 tys. sztuk mniej), a macior trzymają nawet więcej, bo 36 tys. sztuk. Na te maciory będzie duże zainteresowanie na wiosnę ze strony rolników i nie wolno ich zmarnować. <sup>Teieli</sup> Kiedy więc PGR-y otrzymały możliwość przekazania dodatkowo <sup>1200 t</sup> ~~5 tys. 200~~ ton wysokowartościowych nasion, z kwalifikatami zbóż nie było większych problemów.

<sup>26</sup> Gorzej z sadzeniakami. Do wykonania planu ~~wysadzenia~~ 57 tys. hektarów ziemniakami brakuje 17-18 tys. ton. Oznacza to, że uda się obsadzić sadzeniakami gdzieś 40 tys. hektarów. Prosty zstąd wniosek, że pozostały areał trzeba będzie obsiać innymi

nasionami pastewnymi, a przede wszystkim burakami pastewnymi.

Na szczęście nasion buraków pastewnych czy półcukrowych typu

"Polipast" nie brakuje. Są też nasiona kukurydzy, kapusty

pastewnej, koniczyny białej. Jest też szansa obsadzenia i obsiania

każdego kawałka ziemi, z tym, że tej ziemi jest więcej niż

w inne lata i dlatego tegorodzną rolniczą wiosnę nazwałem niezwykle

trudną.